

Sygn. akt III KK 115/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Zbigniew Puzzkarski (sprawozdawca)

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga  
w sprawie J. D.

co do którego umorzono postępowanie o czyn z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 lipca 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt II Kz (...) ( II K (...))

zmieniającego postanowienie Sądu Rejonowego w W.

z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym.**

### UZASADNIENIE

Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt II K (...), przyjmując, że zachowanie podejrzanego J. D. polegające na tym, że w okresie od listopada 2015 r. do sierpnia 2016 r. w T. woj. (...) znęcał się psychicznie nad członkami najbliższej rodziny, tj. żoną E. D. oraz dziećmi S. D. i małoletnimi M. D. oraz A. D. , a w okresie od listopada 2005 r. do stycznia 2016 r. znęcał się psychicznie nad córką K. D., zaś w okresie od listopada

2015 r. do 9 czerwca 2016 r. znęcał się psychicznie nad córką B. D. , w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury domowe, podczas których wyzywał ich słowami wulgarnymi, wypędzał z domu, groził pobiciem i zabójstwem oraz spaleniem zabudowań, zakłócał spoczynek w porze nocnej oraz naukę uczącym się dzieciom wypełniło znamiona zarzucanego mu czynu, kwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k., w czasie którego miał on całkowicie zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 k.k., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k., art. 93a § 1 pkt 2 k.k., art. 93b § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 93c pkt 1 k.k. w zw. z art. 93g § 1 k.k. w zw. z art. 93d § 1 k.k. umorzył postępowanie karne przeciwko J. D. i orzekł wobec niego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Rozstrzygnął też o kosztach pomocy prawnej udzielonej przez wyznaczoną z urzędu adwokat występującą w charakterze kuratora małoletnich pokrzywdzonych w postępowaniu przygotowawczym i sądowym.

Od tego postanowienia zażalenie wniósł obrońca podejrzanego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę postanowienia, polegające na przyjęciu, że podejrzany w okresie od listopada 2015 r. do maja 2016 r. w T. znęcał się psychicznie nad członkami najbliższej rodziny, tj. dziećmi S. D. i małoletnimi M. D. , J. D. oraz A. D. , a w okresie od listopada 2015 r. do stycznia 2016 r. znęcał się psychicznie nad córką K. D. , zaś w okresie od listopada 2015 r. do 9 czerwca 2016 r. znęcał się psychicznie nad córką B. D. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury domowe, podczas których wyzywał ich słowami wulgarnymi, wypędzał z domu, groził pobiciem i zabójstwem oraz spaleniem zabudowań, zakłócał spoczynek w porze nocnej oraz naukę uczącym się dzieciom,

2. naruszenie art. 94 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. przez bezpodstawne zastosowanie środka zabezpieczającego w wyniku błędnej wykładni pojęcia społecznej szkodliwości czynu popełnionego na szkodę pokrzywdzonych,

3. naruszenie art. 93b § 1 zdanie drugie k.k. oraz art. 93g § 1 k.k. poprzez pominięcie, że środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie

psychiatrycznym można orzec jedynie, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości, zatem, że wykładnia zamieszczonego w tych przepisach zwrotu „ponownie” prowadzi do wniosku, że aby zastosować środek zabezpieczający z art. 93a § 1 pkt 4 k.k., znacznym stopniem społecznej szkodliwości musi się cechować nie tylko czyn hipotetyczny, możliwy do popełnienia w przyszłości, ale także czyn, który legł u podstaw wszczęcia postępowania karnego, a więc ten, który sprawca popełnił w warunkach wyłączonej poczytalności

i w ślad za powyższym:

naruszenie art. 322 § 2 w zw. z art. 354 pkt 3 k.p.k. oraz art. 94 § 1 i art. 98 § 1 k.p.k. polegające na braku wskazania w uzasadnieniu przesłanek, jakimi kierował się Sąd Rejonowy uznając, że:

a) czyn przypisany podejrzanemu cechuje się znaczną społeczną szkodliwością,

b) wobec podejrzanego zachodziłyby podstawy do orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności, gdyby sądzony był z pominięciem stanu niepoczytalności,

4. błędne zastosowanie art. 93b § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. poprzez wadliwe przyjęcie, że przypisany podejrzanemu czyn zabroniony cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości,

5. zastosowanie art. 93b § 3 k.k. i art. 93g k.k., podczas gdy przepisy te w zakresie, w jakim nakładają na sąd obowiązek określenia stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego, który sprawca może popełnić oraz prawdopodobieństwa jego popełnienia w przyszłości są niezgodne z art. 42 ust. 1, z art. 47, z art. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz z art. 30 Konstytucji RP – co uzasadniało odmowę ich zastosowania przez Sąd Rejonowy.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu zażalenia Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt II Kz (...) (II K (...)), zaskarżone postanowienie zmienił jedynie poprzez podwyższenie należności zasądzonej od Skarbu Państwa

na rzecz adwokat, tytułem udzielonej z urzędu pomocy prawnej w charakterze kuratora małoletnich pokrzywdzonych w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem I instancji (pkt 1), a w pozostałym zakresie postanowienie utrzymał w mocy (pkt 2).

Kasację od prawomocnego postanowienia Sądu odwoławczego wniósł obrońca J. D.. Zaskarżył postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia z pkt 2, opierając kasację na zarzutach rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest:

„1. niewłaściwego zastosowania przez Sąd Okręgowy w Ł. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 354 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 322 § 2 k.p.k. w związku z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. w związku z art. 458 k.p.k. poprzez wadliwą i niewystarczająco wnikliwą ocenę wytykanego w zażaleniu obrońcy podejrzanego uchybienia w postępowaniu Sądu Rejonowego i doprowadzenie przez to do »zaabsorbowania« na etapie procesowania odwoławczego podniesionego w zażaleniu obrońcy podejrzanego zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, co w efekcie doprowadziło do przeniknięcia do postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. wadliwych ustaleń faktycznych i wydanie orzeczenia nadal obarczonego błędnym uznaniem, że podejrzany w okresie od listopada 2015 r. do maja 2016 r. w T. znęcał się psychicznie nad członkami najbliższej rodziny, tj. dziećmi S. D. i małoletnimi M. D., J. D. oraz A. D. , a w okresie od listopada 2015 r. do stycznia 2016 r. znęcał się psychicznie nad córką K. D., zaś w okresie od listopada 2015 r. do 9 czerwca 2016 r. znęcał się psychicznie nad córką B. D. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał ich słowami wulgarnymi, wypędzał z domu, groził pobiciem i zabójstwem oraz spalaniem zabudowań, zakłócał spoczynek w porze nocnej oraz naukę uczącym się dzieciom,

2. wadliwego zastosowania art. 322 § 2 w zw. z art. 354 pkt 3 k.p.k. oraz art. 94 § 1 i art. 98 § 1 k.p.k. w związku z art. 458 k.p.k., polegającego na braku wskazania w uzasadnieniu postanowienia przesłanek, jakimi kierował się Sąd Okręgowy uznając, że czyn przypisany podejrzanemu cechuje się znaczną społeczną szkodliwością oraz że wobec podejrzanego zachodziłyby podstawy do orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności, gdyby sądzony był z pominięciem stanu niepoczytalności,

3. błędnego zastosowania art. 93b § 1 zdanie drugie k.k. oraz art. 93g § 1 k.k. i pominięcie, że środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym można orzec jedynie, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości, zatem, że wykładnia zamieszczonego w tych przepisach zwrotu »ponownie« prowadzi do wniosku, że aby zastosować środek zabezpieczający z art. 93a § 1 pkt 4 k.k., znacznym stopniem społecznej szkodliwości musi się cechować nie tylko czyn hipotetyczny, możliwy do popełnienia w przyszłości, ale także czyn, który legł u podstaw wszczęcia postępowania karnego, a więc ten, który sprawca popełnił w warunkach wyłączonej poczytalności,

4. błędnego zastosowania art. 93b § 1 k.k. w związku z art. 115 § 2 k.k. poprzez wadliwe przyjęcie, że przypisany podejrzanemu czyn zabroniony cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości,

5. zastosowania art. 93b § 3 k.k., art. 93g k.k., podczas gdy przepisy te w zakresie, w jakim nakładają na sąd obowiązek określenia stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego, który sprawca może popełnić oraz prawdopodobieństwa jego popełnienia w przyszłości są niezgodne z art. 42 ust. 1, z art. 47, z art. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, oraz z art. 30 Konstytucji - co uzasadniało odmowę ich zastosowania także przez Sąd Okręgowy.”

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, który to wniosek podtrzymał na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja doprowadziła do wydania postulowanego przez skarżącego orzeczenia, jakkolwiek sposób zredagowania skargi nasuwa zastrzeżenia, zaś większość podniesionych w niej zarzutów – odczytana literalnie – w istocie jest skierowana przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, co nie jest zgodne z regułami postępowania kasacyjnego. Wyrazem tego jest ponowienie w kasacji pod pkt 2-5 zarzutów ujętych w zażaleniu w pkt 3-5. Treść całej kasacji, a więc

również jej części motywacyjnej, odczytana przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k., pozwala jednak przyjąć, że skarżący zarzuca także, tym razem w zgodzie z normami postępowania kasacyjnego, nieprawidłowe rozpoznanie przez Sąd Okręgowy zarzutów podniesionych w zażaleniu i to nie tylko kwestionującego prawidłowość ustalenia kręgu osób pokrzywdzonych zachowaniem J. D., o czym mowa w zarzucie ujętym w pkt 1 kasacji. Już w tym miejscu trzeba stwierdzić, że zarzut ten jest zasadny, chociaż powinien ograniczać się do sygnalizowania rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., skoro mówi o „wadliwej i niewystarczająco wnikliwej ocenie wytykanego w zażaleniu obrońcy podejrzanego uchybienia w postępowaniu Sądu Rejonowego”, polegającego na błędnym ustaleniu, że J. D. znęcał się psychicznie nie tylko nad żoną, ale też nad dziećmi. W zażaleniu obrońca przeprowadził obszerny wywód zmierzający do wykazania, że oskarżony nie znęcał się nad dziećmi, wobec czego „jeżeli już – to opis czynu przypisanego powinien brzmieć: w okresie od listopada 2015 r. do sierpnia 2016 r. w T. woj. (...) znęcał się psychicznie nad żoną E. D. (...)”. Uzasadnienie zaskarżonego kasacją orzeczenia każe przyjąć, że wywód ten pozostał poza polem widzenia Sądu odwoławczego, który ograniczył się do ogólnikowego stwierdzenia, iż „ustalenia faktyczne i ocena materiału dowodowego wbrew twierdzeniom skarżącego została przeprowadzona prawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, że J. D. jest sprawcą zarzucanego mu czynu. (...) Poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne (...) sąd okręgowy w pełni akceptuje”. Takie stwierdzenie nie może jednak być uznane za prawidłowe, pełne odniesienie się Sądu Okręgowego do zarzutu ujętego w pkt 1 zażalenia, ale powinno stanowić punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych rozważań, przytaczających argumenty, o ile Sąd *ad quem* by je znalazł, wskazujące na błędność stanowiska obrońcy co do kręgu osób pokrzywdzonych. Zaistniałe uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, nie jest bowiem wykluczone, że wnikliwe rozważenie argumentacji zażalenia skłoniłoby Sąd odwoławczy do uznania jej za zasadną i zmiany opisu czynu przypisanego podejrzanemu, co rzutowałoby na ocenę stopnia społecznej szkodliwości tego czynu.

Ma racje skarżący, gdy akcentuje wagę prawidłowego ustalenia tej okoliczności, skoro w świetle przepisu art. 93g § 1 k.k. warunkiem orzeczenia

wobec sprawcy czynu zabronionego pobytu w zakładzie psychiatrycznym jest ustalenie, że czyn ten cechuje się znaczną społeczną szkodliwością. Ta kwestia nie została prawidłowo rozważona przez sądy obu instancji. Sąd Rejonowy ograniczył się do powtórzenia treści wymienionego przepisu, poprzestając na stwierdzeniu, że w jego ocenie „zachodzi prawdopodobieństwo (nie wskazano jednak, że wysokie, o czym mowa w przepisie – uwaga SN), iż J. D. przebywając na wolności ponownie popełni czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości, tym bardziej, że jak stwierdzili biegli, jest to związane z występującym u niego procesem chorobowym, który może ulegać rozwojowi aż do końca życia podejrzanego”. Tak powierzchownego ujęcia zagadnienia nie sposób uznać, jak przyjął to Sąd Okręgowy, za „przeprowadzenie analizy elementów składających się na społeczną szkodliwość zarzucanego czynu i ocenę stopnia jego szkodliwości”. Najwyraźniej w ocenie Sądu odwoławczego kwestia ta wymagała jednak rozwinięcia, skoro w nawiązaniu do zarzutu zażalenia stwierdzono, że „zgodnie z oceną stanu faktycznego dokonaną przez sąd rejonowy, społeczną szkodliwość czynu podejrzanego z art. 207 § 1 k.k. należy ocenić jako wysoką, o czym świadczy długotrwałe, uporczywe i bezkrytyczne zachowanie podejrzanego”. Dwa pierwsze z wymienionych elementów można uznać za mieszczące się w określonym w art. 115 § 2 k.k. katalogu okoliczności kształtujących stopień społecznej szkodliwości czynu („sposób i okoliczności popełnienia czynu”), wszakże powinna być co do nich przeprowadzona pogłębiona analiza, m.in. z uwzględnieniem innych znanych Sądowi z urzędu spraw z kwalifikacją czynu z art. 207 k.k., czy dziewięciomiesięczny, tj. mieszczący się jeszcze w pojęciu kilkumiesięcznego, okres niezgodnego z prawem zachowania podejrzanego jest długotrwały w powszechnym rozumieniu tego słowa, jak też, że uporczywość takiego zachowania jest wręcz typowa dla sprawców znęcania się nad innymi osobami, kiedy to z reguły dochodzi do wielokrotnego podejmowania określonych agresywnych działań. Biorąc natomiast pod uwagę stwierdzone u J. D. dysfunkcje psychiczne skutkujące jego nieczytalnością w odniesieniu do zarzucanego mu czynu, zaskakuje uznanie przez Sąd odwoławczy, że wzmaga społeczną szkodliwość czynu jego „bezkrytyczne” zachowanie. Jako bezrefleksyjne trzeba zaś ocenić przytoczenie bez komentarza przez Sąd Okręgowy poglądu biegłych lekarzy psychiatrów, że

„popętnienie przez niego kolejnego czynu przeciwko życiu i zdrowiu osób najbliższych jest bardzo wysokie”. Nie zauważył ten Sąd, że o „kolejnym” tego rodzaju czynu w przypadku J. D. nie może być mowy, skoro dotąd takiego czynu nie popełnił, a jego zachowanie nie cechowało się szczególną agresywnością, skoro nie przybrało formy przemocy fizycznej, wydaje się, że zazwyczaj bardziej dotkliwej dla pokrzywdzonego niż znęcanie jedynie psychiczne, które zresztą w rozpatrywanym przypadku nie przyjęło drastycznej postaci. Ta okoliczność została przez Sądy orzekające pominięta, chociaż w świetle art. 115 § 2 k.k. niewątpliwie ma znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Trzeba też wspomnieć, że w zażaleniu obrońca argumentował, powołując się na piśmiennictwo prawnicze oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż popełnienie czynu, który przy braku ku temu przeszkód zostałby oceniony jako „drobne”, a nawet „średnie” przestępstwo, choćby uciążliwe dla otoczenia, nie uzasadnia umieszczenia sprawcy w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym oraz że z uwagi na zasadę proporcjonalności pozbawienia wolności do wagi czynu sąd, przed podjęciem decyzji o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, powinien przeprowadzić swego rodzaju test przez rozważenie, jaką – gdyby nie stan niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego – karę należałoby sprawcy, za popełnienie tego czynu, wymierzyć. Co do zasady, tylko w przypadku, gdy nie ma wątpliwości, że właściwą karą dla takiego sprawcy (gdyby mógł ponosić odpowiedzialność karną) byłaby bezwzględna kara pozbawienia wolności, sąd powinien podjąć decyzję o umieszczeniu go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Nie musi to prowadzić do pozostawienia sprawcy bez koniecznej terapii i opieki, zaś jego bliskich, czy – szerzej – społeczeństwa bez ochrony przed ewentualnymi dalszymi nagannymi zachowaniami sprawcy, skoro odpowiednie postępowanie, łącznie z przymusowym umieszczeniem osoby chorej psychicznie w szpitalu psychiatrycznym, jest możliwe w trybie przewidzianym ustawą z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego – tj. Dz. U. z 2018 r, poz. 1878 z późn. zm. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r. IV KK 376/16, LEX nr 2261016). Również ta argumentacja obrońcy nie spotkała się z odpowiedzią Sądu odwoławczego.



Widać więc, że orzekające w sprawie sądy nie dość wnikliwie podeszły do kwestii bezwzględnej konieczności zastosowania wobec J. D. najdalej idącego środka zabezpieczającego polegającego na faktycznym pozbawieniu wolności, przy czym kontrola odwoławcza zaskarżonego zażaleniem postanowienia jawi się jako powierzchowna. W tym miejscu można przypomnieć, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, iż do naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k., także art. 457 § 3 k.p.k. może dojść nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (por. np. wyrok z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7 - 8, poz. 76; wyrok z dnia 28 stycznia 2009 r., II KK 213/08, LEX nr 485006).

Dla porządku należy zaznaczyć, że również zarzut z pkt 5 kasacji jest tożsamy z zarzutem zażalenia, w tamtym środku zaskarżenia ujętym też w pkt 5. Do tego zarzutu Sąd II instancji odniósł się stwierdzeniem, iż „za chybiony uznać należy także zarzut niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów art. 93b § 3 i art. 93g k.k.” Niewątpliwie jest ono lakoniczne, wszakże przeczy twierdzeniu skarżącego, że „Sąd Okręgowy w Ł. ani słowem nie odniósł się do tego zarzutu”. Z kolei za arbitralne, bowiem nieznajdujące oparcia w orzeczeniu właściwego organu, trzeba uznać postawienie przez autora kasacji stanowczej tezy, iż wspomniane przepisy są niezgodne z określonymi przepisami Konstytucji; w szczególności nie przesądza o tym podniesiony przez obrońcę fakt zaskarżenia tych przepisów do Trybunału Konstytucyjnego przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu, który badając zasadność zażalenia uwzględni uwagi poczynione w niniejszym uzasadnieniu, w szczególności wnikliwie odniesie się do podniesionych przez skarżącego zarzutów i wspierającej je argumentacji. Ponieważ wobec J. D. od dłuższego już czasu stosowano środek zabezpieczający, Sąd rozważy też potrzebę zapoznania się z opiniami lekarzy o stanie jego zdrowia i postępkach w leczeniu, które chociaż zostały sporządzone na użytek sądu prowadzącego postępowanie wykonawcze, decydującego o dalszym stosowaniu środka zabezpieczającego (art. 203 i 204 k.k.w.), to mogą być przydatne również przy badaniu zasadności decyzji

o zastosowaniu tego środka. Jak to stwierdzono w toku postępowania, u J. D. rozpoznano paranoję alkoholową – zespół Otella, zaś według przytoczonej przez Sąd *meriti* opinii biegłych, leczenie pozwala przynajmniej zredukować objawy schorzenia, jednak nie jest w stanie całkowicie je usunąć. Ta okoliczność skłania do refleksji, że zachodzi ryzyko wieloletniego stosowania wobec sprawcy, mężczyzny już ponad sześćdziesięcioletniego, najbardziej dla niego uciążliwego środka zabezpieczającego, zatem już decyzja w przedmiocie zastosowania tego środka powinna być podejmowana z tym większą ostrożnością, m.in. po wnikliwym rozważeniu, czy waga czynu, którego się dopuścił, bezwzględnie nakazuje bezterminowe umieszczenie go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.